OGRODY, LA BADROOM

gdzie ci będzie lepiej
niż w takim beztroskim życiu
niby dużo kasy
i dziewczyny bez staników?
nie jestem raperem
co walczy o jakiś tytuł
ucieknijmy razem
do świata bez narkotyków

jesteś zakochana
też byłem
jak każdy w życiu
w sercu mała rana
i wspomnienia pełne krzyku
wyjścia bez śniadania
i powroty w jej szaliku
nieźle się bawimy
jesteś czerwona od wstydu

jak zamykam oczy
widzę białe lamborghini
jak zamykasz mi drzwi
czuję ze zamykam się z nimi
jak dajesz mi całusa
chciałbym złapać cie za kłaki
idą za tym tłumy
a za mna jadą tajniaki